

Oleg Ślusar

**NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO  
NA UNIWERSYTECIE CZERNIOWIECKIM  
IM. J. FEDKOWYCZA**

Uniwersytet Czerniowiecki jest jednym z największych uniwersytetów w zachodniej części Ukrainy. Jest on znany także w Polsce. Współpracuje blisko z ośrodkami naukowymi Rzeszowa, Kielc, Lublina i Warszawy.

Uniwersytet Czerniowiecki nie posiada osobnego programu studiów polonistycznych, ale język polski jest jednym z głównych przedmiotów dla słuchaczy studiujących na kierunku stosunki międzynarodowe (specjalizacja: stosunki ukraińsko-polskie). Uczę języka polskiego na drugim i trzecim roku *studentiw miżnarodnykiw*. Nabór na te zajęcia odbywa się na przemian, tzn. w jednym roku oferujemy trzy grupy języka polskiego, dwie grupy języka rumuńskiego i jedną grupę języka czeskiego, w następnym zaś dwie grupy języka polskiego, trzy grupy języka rumuńskiego i jedną grupę języka czeskiego. W roku akademickim 2002/2003 wybrało język polski stosunkowo dużo chętnych (około 80% z 75 studentów). Sprzyjają temu głównie coraz lepsze stosunki polsko-ukraińskie, tak na poziomie międzypaństwowym, jak i regionalnym.

Dziewięćdziesięciminutowe zajęcia z języka polskiego odbywają się dwa razy w tygodniu przez cztery semestry. Kurs kończy się egzaminem z oceną. Grupy nie są zbyt liczne. Na pierwszym roku mamy średnio 12–14 studentów w grupie, na drugim 10–12. Jakie przyczyny powodują, że ukraińscy studenci podejmują naukę języka polskiego? Można ich podzielić na kilka grup:

1. Studenci, którzy piszą prace licencjackie lub magisterskie o Polsce z historii, nauk politycznych, ekonomii, stosunków międzynarodowych i którzy chcą czytać archiwalne materiały źródłowe po polsku. Ci studenci są głównie zainteresowani słownictwem, gramatyką i czytaniem. Niekoniecznie chcą wiedzieć, jak wyrażać prośby, prawić komplementy, składać życzenia. Interesuje ich przeważnie słownictwo specjalistyczne. Są inteligentni, bardzo silnie motywowani i zawsze dochodzą do mety.

2. Studenci polskiego pochodzenia, których dziadkowie lub pradziadkowie pochodzą z Polski. Ci studenci nie mówią na ogół po polsku. Znają niekiedy kilka słów czy wyrażeń, które często są przestarzałe (przekazywane z pokolenia w pokolenie) i zukrainizowane. Ich motywacją jest chęć odszukania swoich korzeni i dowiedzenia się czegoś o kraju, kulturze i języku przodków. Co ciekawe, z biegiem czasu rośnie liczba studentów przyznających się do swoich polskich korzeni.

3. Studenci, których mąż, żona, narzeczoną, narzeczoną, chłopak czy dziewczyna są Polakami. Ta grupa liczebnie się nie zmienia – rok w rok jest kilkoro takich studentów na pierwszym roku. Nie należą oni do silnie motywowanych.

Należy też wspomnieć o lektoracie języka polskiego zorganizowanym przez katedrę filologii ukraińskiej naszego uniwersytetu. Na zajęcia te uczęszczają studenci, którzy znają języki wschodniosłowiańskie i którzy potrzebują znajomości języka z innej grupy języków słowiańskich (w naszym przypadku zachodniosłowiańskiej) do ukończenia licencjatu lub magisterium. Liczba słuchaczy co roku jest mniej więcej taka sama. Do tych studentów należą także ci, którzy lubią języki w ogóle, języki słowiańskie w szczególności. Są nowicjuszami w nauce języka polskiego, ale nie startują zupełnie od zera, bo znajomość pokrewnych języków istotnie im pomaga.

Pomoce dydaktyczne, których używamy, pochodzą z Polski (*Podręcznik języka polskiego dla środowisk rosyjskojęzycznych* Blanki Konopki) i z Ukrainy (seria podręczników naszego uniwersytetu *Język polski* oraz *Gramatyka polska*). Główną zaletą materiałów ukraińskich jest ich dostępność oraz dostosowanie polskich zasad pisowni do ukraińskich (np. ó piszemy, jeśli w ukraińskich odpowiednikach piszemy litery *i*, *o* lub *e*: *chór ukhor*, *mój ukra mój*; *miód ukmed*; *u* jeśli w odpowiednich ukraińskich leksemach piszemy *y*: *ucho ukruho*, *mucha ukruha*). *Podręcznik języka polskiego dla środowisk rosyjskojęzycznych* Blanki Konopki jest świetnym podręcznikiem wydanym w Polsce, ale niestety na cały obwód czerniowiecki mamy tylko jeden egzemplarz. Natomiast jeśli chodzi o teksty specjalistyczne dla słuchaczy studiujących stosunki międzynarodowe, to większą część materiałów przygotowujemy samodzielnie, korzystając z bieżących czasopism polskich („Wprost”, „Newsweek Polska” oraz „Polityka”).

Podsumowując, należy stwierdzić, że chociaż Czerniowce to nie jest Lwów (jeśli chodzi o miasto uniwersyteckie i o liczebność Polonii), to można w naszym mieście nauczyć się języka polskiego. Uczyć się może tak młodzież, jak i dorośli. Na nauczycieli wszystkich poziomów czekają wyzwania pedagogiczne, ale jest to grupa ludzi zaangażowanych i oddanych sprawie szerzenia języka, historii i kultury polskiej.

Oleg Ślusar

**POLNISCHUNTERRICHT AN DER CZERNOWITZER  
J. FEDKOWICZ-UNIVERSITÄT**

*Zusammenfassung*

Die Czernowitzer Universität ist einer der größten Universitäten in der westlichen Ukraine. Sie verfügt über keine fünfjährige Studienrichtung „Polonistik“. Die polnische Sprache stellt jedoch ein Hauptfach für die Studenten der Richtung „internationale Verhältnisse“ mit der Spezialisierung „ukrainisch-polnische Verhältnisse“ dar. Der Unterricht (90 Minuten) findet zweimal in der Woche statt, dauert 4 Semester. Der Kurs schließt mit einer benoteten Prüfung ab. Außer der polnischen Sprache können die Studenten auch den Rumänisch- und Tschechischunterricht wählen. Dies ist ihre eigene Entscheidung. Im Schuljahr 2002/2003 entschieden sich ca. 80% der Studenten für die Spezialisierung „ukrainisch-polnische Verhältnisse“. Der Polnischunterricht funktioniert auch im Rahmen des Lehrstuhls für die ukrainische Philologie.

Unter den Studenten, die mit dem Polnischunterricht an der Czernowitzer Universität beginnen, gibt es Menschen, die ihre Diplom- bzw. Magisterarbeiten über Polen schreiben, oder auch Studenten polnischer Abstammung, die die Sprache ihrer Vorfahren näher kennen lernen wollen. Manche Studenten haben polnische Lebenspartner und möchten die Muttersprache der Ehefrau, des Ehemannes, der Verlobten und des Verlobten lernen. Im Unterricht werden Lehrwerke für die polnische Sprache verwendet, die sowohl in Polen als auch in der Ukraine veröffentlicht werden.